



PIODATA iXflash



ARTUR JOPEK



iPhone i iPad miewają kłopoty z pamięcią

a w zasadzie jej ograniczoną pojemnością. Nie ma przecież takiego dysku, którego nie dałoby się zappełnić, ale nasze urządzenia mają z tym szczególny problem. Nie można rozszerzyć ich pamięci za pomocą dodatkowych kart pamięci. Obecnie zakup iPhone'a czy iPada o pojemności pamięci mniejszej niż 32GB jest sporym wyzwaniem dla jego posiadacza. Wystarczy kilka aplikacji, trochę muzyki, album fotografii i kilkanaście minut nagranych filmów i już na ekranie nieprzyjemny komunikat o braku miejsca. Problem ten od pewnego czasu możemy dosyć łatwo i tanio rozwiązać. Na rynku znajdziemy pamięci flash ze złączami Lightning, które pozwolą archiwizować dane na telefonach czy tabletach w nie wyposażonych. Właśnie jedno z tego typu urządzeń trafiło do naszej Redakcji.

Jest to pamięć firmy PioData – ixflash



To marka amerykańskiej spółki Vinpower Digital znanej z produkcji urządzeń i nośników do powielania cyfrowego, takich jak duplikatory dysków optycznych czy HDD

lub SSD. Firma chwali się swym kalifornijskim rodowodem podobnie jak Apple. Na opakowaniu pamięci nie sposób nie dojrzeć informacji „Designed in California”. Przyznam szczerze, że nie spodziewałem się niczego spektakularnego po PioData iXflash, ot, kolejny „pendrajw” ze złączem Lightning. Jednak produkt ten bardzo pozytywnie mnie zaskoczył.

iXflash dysponuje dwoma złączami

umieszczonymi po przeciwnych stronach obudowy. Z jednej strony otrzymujemy złącze Lightning, a z drugiej klasyczne USB 3.1. Złącza chroni obrotowa osłonka



z małym otworem, przez który możemy przewlec linkę do breloka lub smyczy, by uchronić pamięć przed zgubieniem.

Sama pamięć jest doskonale wykonana

Wyprodukowano ją ze stopu aluminium. Obrotowa osłonka również jest sztywna i twarda. Produkt mimo niewielkich rozmiarów i wagi (44,6 x 12,6 x 8 mm i 10 gramów) czuć w dłoni, jest dobrze wyważony i wygląda bardzo dobrze. To dla mnie bardzo istotna kwestia, bowiem pamięci przenośne są narażone na wiele zagrożeń, o czym nie raz się przekonałem. Trwałość i jakość wykonania produktu

przemawia do mnie czasem nieco bardziej niż osiągi. Do wyglądu też nie można się przyczepić. Klasyczna budowa bez wodotrysków. Prosta i funkcjonalna. Nic dodać, nic ująć.

A skoro poruszyłem kwestię osiągnięć, to zanim przejdziemy do współpracy z iUrządzeniami, sprawdźmy, jak się sprawuje kalifornijski pendrajw macOS. Tu nie można mu nic zarzucić. Wskazania wydajności urządzenia publikowane nie mijają się z prawdą. Zapis 1 GB danych oscyluje w okolicach 40 MB/s, natomiast odczyt 133 MB/s. Takie prędkości sprawiają, że spokojnie sprawdzi się w codziennych zastosowaniach i nie będzie stresował nawet niecierpliwych użytkowników.

Przejdźmy jednak do kluczowej funkcjonalności

naszego iXflasha — jego współpracy z iPhone'em czy iPadem. Urządzenie komunikuje się z nimi za pomocą aplikacji. Można ją łatwo pobrać **ze sklepu App Store** lub skanując kod QR zamieszczony na opakowaniu. Wszystkie funkcje aplikacji będą aktywne po podłączeniu urządzenia do złącza Lightning w iPhone. iXflash posiada oczywiście certyfikat zgodności Apple (Made for iPhone). Nie musimy się więc martwić o prawidłową współpracę produktu. Dzięki aplikacji będziemy mogli robić zdjęcia oraz kręcić filmy (nawet w jakości 4K), nie martwiąc się zupełnie o pojemność pamięci na naszym telefonie. Dane są zapisywane bezpośrednio na iXflash, możemy je dodać do ulubionych i uzyskiwać do nich szybki dostęp.





W pamięci iXflash można przechowywać przydatne dokumenty i multimedia w popularnych formatach i przeglądać je w razie potrzeby za pomocą wbudowanej w aplikację przeglądarki. Aplikacja iXflash pozwala także tworzyć kopię zapasową naszych zdjęć i filmów. To szczególnie przydatna funkcja nawet dla tych użytkowników, którzy nie narzekają na brak miejsca (zwłaszcza jeśli nie dysponujemy dużym pakietem w chmurze iCloud).

Mankamentem aplikacji jest według mnie brak polskiej wersji językowej. Oczywiście jej obsługa jest intuicyjna, a angielski nie jest problemem dla większości Polaków. Być może jest to zwykłe czepialstwo, ale jednak. Myślę, że to tylko kwestia czasu i wynika to tylko z tego, że PioData dopiero rozpoczyna zdobywanie polskiego rynku.

Podsumowując

Piodata iX to bardzo solidnie wykonany, szybki i funkcjonalny produkt. Jest dostępny w czterech rozmiarach pamięci: 32, 64, 128 i aż 256 GB. Z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie. Testowany model 32 GB został wyceniony przez dystrybutora na 199 zł. Cena nie jest wygórowana i z pewnością produkt firmy PioData jest jej wart, także ze względu na bardzo dobrą jakość wykonania. Jeśli więc potrzebujesz rozszerzenia pamięci w Twoim iPhone lub iPadzie bez rujnowania sobie przy tym portfela, to zdecydowanie powinieneś zainteresować się pamięcią iXflash.

NAZWA	PioData iXflash	CECHY	+ Solidny i praktyczny	- Brak polskiego języka w aplikacji
CENA	od 199,00 zł (32 GB)		+ Dobra cena	
OCENA	● ● ● ● ○		+ Wystarczająca wydajność	
WITRYNA	www.ixflash.pl			